

# Dwa Sławy, Polskie Nagrania 2.0

kiedy byłem małym chłopcem  
w 20 lat a może mniej  
siadłem se w autobus nocny  
po tym jak mi minął dzień  
warszawski dzień

byłem na wczasach  
nie chciałem powiedzieć  
nie chciał powiedzieć soebi dość  
wiedziałem ze niedziela będzie dla nas  
kupiłem bilet za ostatni gorsz

nagle ktoś koło mnie siada  
a jak dobrze mieć sąsiada  
patrzę jaks fajna dziewczyna  
myślę sobie, ta lalka jest moja

mówię, ej zaopiekuj się mną  
ona jest taki samotny dąb  
mówię, dalej, o ja cie nieźle  
ona mówi niech pan mnie weźmie

mówię ze skończył mi się hajs  
i mam go mniej niż zero  
ona że nic nie może wiecznie trwa c  
obracając w palcach złoty pieniądz

pytam o te wolna chatę  
czy nie będzie miała przejebane  
mówi ze nie wie co powie tata  
ale i tak woli swoją mamę

pójdziemy do niej  
włączę polskie nagrania  
zrobimy to czego ci ojciec zabraniał  
nie zrobie śniadania  
na na na nannananan